Cena pojedynczego Nr. „Eksternisty" wynosi obecnie 50 gr. i ustalona została w związku z kosztami druku.

Cena egzemplarza 50 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

„EKSTERNISTA"

Informator perjodyczny, poświęcony samokształceniu, oraz uzupełnianiu wykształcenia w zakresie wszelkich szkół i kursów,

ROK II. Lipiec 1929. NR. 3. (4.)

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Karmelicka L. 35

P. K. O. Warszawa Nr. 148.711. P. K. O. Kraków Nr. 404.28.

Skryptów Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje w sobotę od 11 — 1 (prócz lipca — sierpnia).

Do P. T. Eksternistów!

Wobec akcji zmierzającej do reformy egzaminu dojrzałości, Redakcja zwraca się do P. T. Eksternistów, którzy już zdawali egzamin dojrzałości, lecz go nie złożyli, jakoteż do tych, którzy zamierzają w najbliższym terminie do matury przystąpić, a którzy pracują w różnych zawodach, o podanie Redakcji Swoich dokładnych adresów z wyszczególnieniem imienia i nazwiska, ukończonych studjów i zawodu wykonywanego, a to dla celów statystyczno-informacyjnych. W miarę potrzeby zwrócimy się do P. T. Eksternistów osobiście o skomunikowanie się z Redakcją w tej sprawie tj. w wypadku wniesienia za pośrednictwem naszem stosownego osobnego memorjału do Ministerstwa.

Prosimy Eksternistów, którzy zdawali w poprzednim i bieżącym roku maturę gimnazjalną i seminarjalną o nadsyłania sprawozdania z przebiegu egzaminów i spostrzeżeń poczynionych w związku z przebiegiem egzaminu. Jak z jednej strony musimy żądać od eksternistów, by należycie byli przygotowani do egzaminu, by nie powiększać stanu obniżenia umysłowego naszego społeczeństwa, tak z drugiej strony będziemy pilnie obserwowali, czy przebieg egzaminów jest zgodny z przepisami, a w razie jakichkolwiek niewłaściwości czy pokrzywdzenia eksternistów, będziemy interwenjowali u dotyczących Dyrekcji szkół wzgl. u Władz Wyższych.

Dlatego prosimy P. T. Eksternistów o popieranie tego czasopisma przez rozszerzanie go w kołach Znajomych, Przyjaciół, Ko-

legów — zainteresowanych kwestją dokształcania dorosłych — gdyż w ten sposób przyczynicie się do ugruntowania finansowego i utrzymania oraz dalszego rozwoju pisma, pożytecznego i leżącego w żywotnym interesie wszystkich, nie tylko eksternistów, ale wszelkich samouków i dokształcających się, czy to w kierunku ogólnym czy też zawodowym.

Z prośbą o zgrupowanie się pod hasłem zreformowania egzaminów dojrzałości około naszej Redakcji zasyłamy naszym P. T. Czytelnikom życzenia „Przyjemnych Wakacji".

UWAGA: Zakończenie b. ciekawego artykułu p. t. „Psychologja egzaminów" ukaże się ze względów technicznych dopiero w najbliższym № Eksternisty", który wyjdzie z końcem września br.

O gimnazjum dla dorosłych.

Krótko po przewrocie roku 1918 i połączonej z nim inflancji można było zaobserwować ciekawe zjawisko, że umysłowy pracownik pod względem stanu dochodu i utrzymania zaledwie mógł dotrzymać kroku z rzemieślnikiem i zeszedł znacznie poniżej poziomu tegoż utrzymania. Ten fakt oddziałał na młodych ludzi, opuszczających szkoły i uwidocznił się w skierowaniu się od zawodów umysłowych do innych. Z biegiem jednak czasu dokonała się znowu zmiana; umysłowy pracownik wzrósł znowu w poważanie, a wzrastająca młodzież interesowała się więcej dążeniem do pogłębienia swego ogólnego wykształcenia.

Wielu jednak z tych, którzy mogli swym dzieciom udzielić regularnej nauki szkolnej, utraciło przez inflację cały majątek i musiało poprzestać na szkole powszechnej. W ten sposób znaczny odsetek przyszłej inteligencji został odsunięty od dostępu do wyższych uczelni. Musiało się więc czynić pewne ulgi. Lecz faktycznej pomocy tym dążącym naprzód nie udzielono i dzisiaj sami sobie przeważnie szukają drogi do dokształcania się.

Już poprzednio wykazywaliśmy na statystyce Rzeczypospolitej z ostatnich lat, jak wielka liczba uczących się z tych lub innych względów nie kończy szkoły średniej, tworząc żywioł niezadowolony z siebie i warunków społecznych. Ten dysproporcjonalny ubytek uczących się, nie może być wynikiem selekcji, jak raczej warunków, które uniemożliwiają młodzieży uczęszczanie do szkół. Warunki powojenne i ogólna pauperyzacja młodego pokolenia tem więcej przeradza się w stan fluktuacyjny, który odbija się bardzo ujemnie na możności kontynuowania studjów, czego następstwem jest proletaryzacja umysłowa. Dopiero z dojściem do lat większość orjentuje się, że brak systematycznego wykształcenia, odbija się bardzo ujemnie na warunkach pracy w życiu praktycznem. Bez gruntownego bowiem wykształcenia ogólnego nie można spełniać należycie przyjętych na siebie obowiązków.

Zwłaszcza w dzisiejszych czasach rozbudowy życia narodowego, społecznego i gospodarczego, wszystkie czynniki z konieczności żądają od ubiegających się o jakiekolwiek stanowisko, wykazania odpowiedniego cenzusu naukowego, niezbędnego do wykonywania zawodu.

Ale niestety nie ma podobnej organizacji. któraby tych. wykolejeńców życiowych, wyrwanych przedwcześnie ze szkoły, mogła systematycznie dokształcać. Nauka prywatna, pomijając wysokość opłat żądanych przez nauczycieli za prywatne lekcje, jest dla większości niedostępna, również ze względów lokalnych i domowych. Urządzane zaś po miastach kursy dokształcające, jako nie mające warunków i uprawnień szkoły, ze względu na różnorodny wiek uczniów oraz różne przygotowanie, nie mogą należycie spełnić swego celu i odpowiedzieć potrzebie takiego systematycznego ujęcia i podania całokształtu wiedzy. (Mimo ich najlepszej pracy, pełnej nieraz idealizmu i poświęcenia).

Ponieważ ostatni projekt Ministerstwa Oświaty szeroko zajmuje się kwestją dokształcania osób dorosłych, a nawet na wstępie do tegoż projektu jest wzmianka, by przedkładać odpowiednie memorjały w tej sprawie, interesowani zwracają się przez naszą Redakcję do Wysokiego Ministerstwa o łaskawe rozpatrzenie przy organizacji oświaty pozaszkolnej i dokształcania dorosłych, projektu organizacji gimnazjów dla dorosłych. Gimnazjum obejmowałoby okres 3-letni, podobnie jak w liceach handlowych. Typ humanistyczny, możliwie koedukacyjny. Byłaby to organizacja wyższego gimnazjum — tylko nieco inaczej postawiona niż dotychczasowy ustrój przewiduje. Materjał naukowy, mieściłby się w 6 półroczach, co w zupełności starczyłoby do wyczerpania materjału przepisanego programami Ministerstwa z osobami dorosłemi. Warunki przyjęcia analogicznie jak w gimnazjum do kl. 5., do kl. 7. i do kl. 8. Przyjmowałoby się osoby z ukończoną 4 gimnazjalną. Rok I. byłby bifurkacją klasy 5 i 6. gimn. Rok II. obejmowałby klasę 7., rok III. klasę 8 gimn. Gdyby ten projekt zaś nie odpowiadał Wysokiemu Ministerstwu, to przedstawiamy równocześnie typ. 2-letniego studjum gimnazjalnego dla dorosłych z kursem przygotowawczym. To jest, byłaby klasa 7 i 8. Warunkiem przyjęcia byłoby świadectwo z 6 kl. gimn. W braku tegoż, uczęszczaliby kandydaci na kurs przygotowawczy, po ukończeniu którego dopiero mogliby wstąpić na dwuletnie studjum. Do gimnazjum dla dorosłych, uczęszczałyby tylko osoby w wieku pozaszkolnym tj. od 18. lat. O przyjęciu do poszczególnych klas, decydowałby egzamin wstępny lub świadectwo szkolne. Językiem wykładowym może być tylko język polski, ponadto należałoby wprowadzić naukę obywatelstwa.

Nauka odbywałaby się ze względu na zajęcia przedpołudniowe zawodowe w godzinach popołudniowych w dniach szkolnych. Większość Grona własna.

Prosimy na tej drodze PP. Profesorów, Dyrektorów Kursów i Szkół, interesujących się tem zagadnieniem o skreślenie uwag

na powyższy temat, które zostaną ew. przy ułożeniu odnośnego memorjału dla Ministerstwa uwzględnione.

Konieczność stworzenia tego rodzaju typu szkoły nie ulega kwestji i staje się ona coraz bardziej piekącą wobec ujemnych wyników egzaminów eksternistów, pozbawionych możności korzystania z właściwej organizacji systematycznego dokształcania.

Dwie matury.

Troska, z jaką społeczeństwo odnosi się do egzaminów dojrzałości, znalazła swój wyraz w memorjale jaki wpłynął do Ministerstwa. Memorjał ten wniesiony przez samo nauczycielstwo, podnosi zasadniczo dwie sprawy tj. analizę obecnego egzaminu i usiłowanie jego reformy, oraz projekt zróżmiczkowania świadectw maturycznych. Obecny egzamin dojrzałości przynajmniej w tej formie formalnej tj. opartej o obowiązujący regulamin nie jest istotnie egzaminem dojrzałości, gdyż daje możność uczniom wyboru przedmiotów a więc kalkulacji tak, że niejednokrotnie uczeń uwolniony jest ze wszystkich przedmiotów prawie, a zdaje z jednego, który sobie wybrał, a z którego n. b. jest najlepiej przygotowany. W ten sposób dochodzi do anomalji, że uczeń np. kończący „polską szkołę” średnią zdaje jedynie z języka angielskiego lub przyrody. Toż samo, zgrupowanie pewnych przedmiotów wyłącznie, a pominięcie innych, jest również nie słuszne, jeśli matura miałaby spełnić istotne zadanie. W tym bowiem wypadku winna decydować dojrzałość umysłowa ucznia, wykazana na wszystkich przedmiotach, a nie jeden przedmiot miałby decydować w znaczeniu dodatniego lub ujemnego wyniku, przyczem zadania winny obejmować wszystkie przedmioty i być ściśle klauzurowane, ale też nota ze zadań, winna mieć znaczenie decydujące, jako umożliwiająca ocenę rezultatów po dłuższym okresie czasu skupienia wiedzy

i umiejętności. Słusznie też, aby ocena zadań była correferetywna, a tematy, nie nasuwające żadnych wątpliwości. Z chwilą jednakże, kiedy reforma egzaminu dojrzałości stanie się aktualną, wymaga również właściwie i reformy planów nauki, nie należy przeto przynajmniej na razie, ruszać nic z tego co jest, gdyż możnaby spowodować jeszcze ujemniejsze rezultaty z punktu widzenia stanowiska matury wobec planu naukowego. Dlatego też racjonalniejszą niewątpliwie rzeczą byłoby wziąć pod uwagę drugą sprawę tj. samo świadectwo dojrzałości, jako takie, i tu memorjał wkracza w istotę rzeczy.

Większość zdających maturę nie ma zamiaru a przynajmniej nie powinna ze względów zasadniczych udawać się na wyższe studja. W konsekwencji możnaby jej zarzucić, że jest nieprzygotowaną do wyższych studjów. Tak jednak nie jest, tylko umysł i warunki życiowe tej większości, nie nadają się nieraz do dalszych studjów. I łuk tylko do pewnego stopnia napiąć można. Więc ten zarzut odpada. Warunki jednak życia społecznego wymagają, aby ta większość miała maturę, może raczej średnie wykształcenie, aby pozyskała pewien stopień wiedzy, bez względu na dalsze studja naukowe. Tego wymaga współżycie i biurokracja wszelkiego rodzaju. Dlaczego więc matura stanowić ma przeszkodę do uzyskania życiowego stanowiska, nie wymagającego studjów uniwersyteckich. Dlaczego ma się stawiać komisję egzaminacyjną w położenie Wydziału Twa miłosierdzia dla niedorozwiniętych umysłowo, lub też trybunału inkwizycyjnego, który czycha na duszę delikwenta, aby go zniszczyć i zbeszcześcić. Czyż nie racjonalniejsze jest rozwiązanie, jakie właśnie proponuje Ministerstwu T. N. S. W. Ponieważ szkoła średnia nie daje uprawnienia w służbie cywilnej lub wojskowej a specjalne egzamina z 6 klas zaledwie umożliwiają skróconą czynną służbę wojskową, ale nie dają praw dawnego egzaminu inteligencji, przeto matura jest konieczna. Zniesienie jej byłoby dalszą pauperyzacją szkoły i nagrodą za lenistwo. Trudno w drobnych ramach tego artykuliku wykazywać słuszności tych twierdzeń, lub zbijać przeciwne zapatrywania. W każdym razie zgodzić się trzeba z tem, że w obecnych warunkach matura jest koniecznością, ale możnaby świadectwo maturyczne traktować dwukierunkowo tj. świadectwo dojrzałości po zdaniu egzaminu ostatecznego, dające pojęcie gotowości umysłowej ucznia i uzdolnienia do wyższych studjów i świadectwo dojrzałości bez egzaminu ostatecznego, dające pełne prawa w służbie państwowej, w zawodach i wstępu do wyższych szkół zawodowych. Wówczas z jednej strony możnaby przyjąć odpowiedzialność za przygotowanie uczniów do studjów wyższych, jak również nie być tą zmorą i zaporą życiową pragnących uzyskać jakieś stanowisko w życiu, które zupełnie nie wymaga specjalnych zdolności do wyższych studjów. Już dzisiaj bowiem jako następstwo moralne dzisiejszych matur jest obwarowywanie się wydziałów uniwersytetów specjalnymi egzaminami konkursowemi, umożliwiającemi przyjęcie na dany wydział. Powyższa reforma idzie w duchu naszych usiłowań, tem

chętniej przeto zamieszczamy powyższe uwagi na łamach naszego pisma.

Egzamin uprzedni.

Ostatnia matura tegoroczna nasuwa cały szereg bardzo poważnych reflekcji, odnośnie do eksternistów ze względu na ujemne wyniki. Okazuje się, że najważniejszą częścią ze względu na procentowość odpadania od matury, jest egzamin uprzedni i egzamin piśmienny. Mamy tu na uwadze głównie egzamin typu matematyczno-przyrodniczego, ze względów na stosunkowo najlepsze możliwości przygotowawcze eksternisty. Okazuje się, że większość eksternistów nie docenia tych właśnie momentów, poprzedzających właściwy egzamin, grzeszy brakiem dokładnego zapoznania się z materjałem i lekceważeniem sobie wymagań, powodując tem ujemne wyniki. Uczniowie nie zdają sobie sprawy z wymagań i zupełnie nie przygotowują się n. p. z rysunków, z zakresu wymaganego planem, uważając, że coś tam narysują i to wystarczy. Tymczasem wybierając typ matematyczno-przyrodniczy, z góry niejako suponuje się dalsze studja techniczne, gdyż w tym kierunku istotnie jest ten typ nastawiony. Tłómaczenie zaś, że nie zamierzają się dalej kształcić, nie wytrzymuje krytyki, ze względów zasadniczych. Słusznem jest przeto stanowisko Dyrektorów szkół średnich zmierzające do wprowadzenia podwójnej matury t. j. takiej, która uprawnia do dalszych studjów i takiej, która umożliwiałaby objęcie stanowiska społecznego, opartej na tak zwanem średniem wykształceniu. Rysunki nie wymagają, jak to się mylnie słyszy, nieraz specjalnego talentu, można je również dobrze opanować w sposób mechaniczny, tak jak inne przedmioty. No, ale trzeba chcieć i robić, a nie odmówić sobie z góry zdolności, możności lub zlekceważyć je. Plan maturyczny wymaga rysunku głowy, choćby w szkicu, ale musi być wykazana umiejętność wzięcia się do rzeczy, a nie niemowlęce elukubracje kreskowe. To samo dotyczy także przedmiotu geografji. Najczęściej przystępujący do matury uprzedniej, uczy się mechanicznie z książki lub skrótu geografji ziem Polskich, nie stwierdziwszy nawet, czy materjał co do treści i zakresu odpowiada przepisom wymaganym, nadto z pominięciem wiadomości z geografji fizycznej i stosunku do reszty geografji. Stąd wynikają wprost nieraz fatalne odpowiedzi, a uczeń nie może się zorjentować w karcie Europy, twierdząc, że on takiej mapy nie widział, na jakiej go profesor pyta. Tu więc znowu zagadnienie zasadnicze, uczeń musi znać mapę i umieć z niej czytać, oraz przyswoić sobie musi zasób *ogólnych wiadomości, jakie średnio wykształcony człowiek znać winien,* nawet bez nauki geogr., z punktu żywotnie współczesnego. Prawie zawsze uczący się zapomina, że podręcznik po za statystyką i kulturą, nie daje nic, czegoby nie było na mapie. Że zatem mapa jest wszyst-

kiem. Czytania jednak mapy, nie należy rozumieć, jako „odczytywanie“ tego, co na mapie jest napisane, tylko jako interpretację mapy, zaś to, co jest napisane, to trzeba właściwie z mapy umieć pamięciowo, a wówczas nikt nie będzie uważał geografji jako przedmiotu, który stanowi przeszkodę nieokreśloną w swej objętości. Osobne uwagi należałoby poświęcić egzaminowi piśmiennemu, który większość eksternistów lekceważy, odpisując w czasie zadania od sąsiadów bezkrytycznie, lub z rozmaitych opracowań skróconych, nieraz karygodnie błędnych. Zadanie każde wykazuje na pierwszy rzut oka dojrzałość, inteligencję i zasób wiedzy piszącego, jego stan psychiczny i zdolności i dlatego zadanie należy dobrze przemyśleć i pisać dopiero po pełnem uświadomieniu sobie dyspozycji danego zadania. O ile ktoś nie umie przedmiotu, niech nie liczy na naiwność poprawiającego, uczeń nieprzygotowany zasadniczo nie powinien wogóle siadać do egzaminu, licząc, że zadanie uda mu się odpisać lub jakimś podstępem wykonać. Złe wykonanie jednego lub dwu zadań nie jest zasadniczą przeszkodą dla toku egzaminu, gdyż można mieć niedostateczną notę z pisanych zadań, byle nie przekraczały one połowy pisanych zadań, zatem nie należy się zbytnio denerwować, jak raczej wyłącznie zwrócić uwagę, aby większość zadań wypadła dobrze, a każde zadanie wykazywało dojrzałość umysłową piszącego tak w ujęciu tematu, jak jego dyspozycji, jak wreszcie, formie zadania. Tę parę uwag nasuwa nam się po obecnej czerwcowej maturze, przy której właściwie egzamin uprzedni i piśmienny, stał się kresem nieraz najbardziej poświęcających się usiłowań, najlepszej woli i naprawdę wyczerpującej i uczciwej pracy.

Seminarjum a wychowawstwo.

Potrzeba sił dla szkolnictwa powszechnego wiąże się ściśle z zagadnieniem seminarjów, jako czynników przygotowawczych. Teoretycznie przesądzona jest kwestja, że nauczyciel szkoły powszechnej powinien mieć uniwersytet. W tym kierunku zaczynają iść wszelkie usiłowania. Do chwili jednak, dokąd nie zostanie nasycony rynek zapotrzebowania masowego sił dla szkoły powszechnej, dotąd nie można marzyć o zrealizowaniu tego postulatu i stąd seminarjum musi być brane jeszcze jakiś czas jako główny producent wykształcenia nauczycielstwa powszechnego i dlatego jest osią, około której muszą się obracać najważniejsze zagadnienia społeczne. Stąd tak plan jego, jak i metody pracy winny być nieustannie aktualizowane i elastycznie dostosowywać się do potrzeby chwili. W tych usiłowaniach występuje jednak punkt martwy, tj. zagadnienie zainteresowania praktycznemi zagadnieniami pedagogicznemi u chłopców w wieku od 14 — 18 lat i podobnie u dziewcząt. Dzisiejsze prowadzenie piątego kursu seminarjalnego nie rozwiązuje tego zagadnienia, gdyż wprawdzie poświęcony on jest

przedmiotom pedagogicznym, nie wnosi jednak ze względów na ciągłość nauki żadnych walorów z zakresu zaczepionego zainteresowania, ze względu na wiek kandydata i stosunek jego do dziecka. Dlatego też wysuwane są postulaty, aby kończącym seminarjum umożliwić praktykę paroletnią i dopiero później powoływać na rok studjów dodatkowych. Dzisiejsze liczne kursy dokształcające nauczycieli wyraźnie wskazują na to, że byłoby to celowe i spełniało swoje zadanie. Ponieważ tego rodzaju praktyka istotnie ujemnie mogłaby wpłynąć na poziom nauki w szkołach, gdzie wspomniani robiliby swe pedagogiczne doświadczenia, przeto praktyka nie mogłaby być samodzielna, tylko pod kierunkiem właściwego pedagoga. Dotychczasowa bowiem praktyka tj. ta, którą uczeń odbywa na kursie V-tym, nie jest właściwie praktyką w pełnem tego słowa znaczeniu, tylko eksperymentowaniem teoretyzującem, nie daje więc dostatecznego poglądu na istotę podniesionego zagadnienia, ze względu na konieczność kształcenia polskiej szkole wychowawców. Wychowawstwo to staje się dzisiaj zagadnieniem naczelnem w programie wykształcenia nauczycieli. Ażeby jednak wychować wychowawców a nie nauczycieli tylko, seminarja muszą uledz w tym kierunku zasadniczej przemianie. W pierwszym rzędzie przeprowadzić selekcję wychowawczą i obserwację w kierunku uzdolnienia wychowawczego. Stąd nie mogą się zamykać wyłącznie dla tych, którzy przynajmniej chodzą na 4 i 5 kurs. Wychowawstwa i studjów nauczycielsko-wychowawczych nie można ująć w szablon. Musi się również dopuścić do zawodu część społeczeństwa, która nie uczęszczała na kurs IV. i V. seminarjum. Trzeba pamiętać, że zawód nauczycielsko-wychowawczy nie jest zawodem, ani umiejętnością, jest to sztuka i to wrodzona, której w pięcioletniem seminarjum nie nabędzie. Dlatego też usilnie należy dążyć do przebudowy dzisiejszego systemu kształcenia w tym kierunku, aby każdy kandydat zawodu nauczycielskiego posiadał maturę ogólno-kształcącą i to najmniej po 6-cio letnich studjach, licząc początek studjów na ukończonym roku 14. Następnie praktykę zawodową najmniej 2-tnią, a następnie dopiero studjum pedagogiczne. Przytem decydującym czynnikiem miałyby być zdolności wychowawcze i charakter, a na drugim właściwy poziom wiedzy. Wobec powyższego nasuwa się wniosek odnośnie do eksternistów, którzy po 6 kl. gimnazjum zdają maturę seminarjalną, nie posiadając dostatecznego przystosowania pedagogicznego, względnie osób, któreby mogły zająć stanowisko wychowawców, jak to dzieje się na terenie Kongresówki, nieraz z największego powołania, a nie posiadają studjów zawodowych. Należałoby postawić zasadę, że osoby posiadające najmniej 6 klas szkoły średniej, mogą być przyjęte na praktykę nauczycielską w specjalnie do tego przeznaczonych szkołach, poczem będą po dwu latach na podstawie orzeczenia kierownika praktyki dopuszczeni do specjalnych studjów pedagogicznych dwuletnich, które zapewnią im pełne prawa nauczycieli szkół powszechnych.

W sprawie specjalnych egzaminów uprawniających do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej.

Ukazało się niedawno doniosłe rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. w Dz. U. R. P. Nr. 21. poz 215, dotyczące egzaminów uprawniających do odbycia skróconej służby wojskowej. W powyższej sprawie wydały Kuratorja obszerne zarządzenia dotyczące programu, wymagań, regulaminu i toku egzaminu. Powyższe zarządzenie wykonawcze znajduje się w dzienniku Kuratorjum O. S. K. N. 6. z kwietnia br. Program nauki specjalnie ułożony odpowiada w ogólnych zarysach wymaganiom stawianym przy egzaminie z 6 klas państwowej szkoły średniej ogólno-kształcącej.

Egzamina odbywają się co najmniej dwa razy do roku. Podania wnosi się do Kuratorjum odnośnego okręgu szkolnego załączając 1) metrykę, 2) życiorys, 3) świadectwa szkolne, 4) wykaz lektury z jęz. polskiego. 5) kwit Kasy skarbowej na wpłacon taksę 50 zł., 6) dwie nienaklejone fotografje z podpisem, 7) świadectwo moralności jak również zaznaczyć w podaniu, z jakiego obcego języka życzy sobie zdawać. Wiek przepisany najmniej 16 lat ukończonych. Przewodniczący egzaminu może kandydata zwolnić z niektórych przedmiotów na podstawie załączonych świadectw. Egzamin piśmienny obejmuje zadania z polskiego, dwa z matematyki, jedno z języka obcego i z rysunków. Ustny zaś przedmioty 1) Religję, 2) polskie, 3) język obcy, 4) historję z nauką o Polsce, 5) geografję, 6) przyrodę, 7) fizykę, 8) matematykę. Zakres materjału jest bardzo ograniczony, dlatego też warta się z nim zapoznać, ze względu na to, że tego rodzaju ulgowe zarządzenie Ministerstwa ułatwi całemu szeregowi osób pozyskanie skróconego czasu czynnej służby wojskowej. Dlatego też pewne Kursy pragnąc przyjść z pomocą tym, którzy pragnęliby w myśl powyższych okólników uzyskać wspomniane kwalifikacje, przygotowały komplety materjałów odpowiadające przepisanym wymaganiom i na życzenie dostarczać będą w drodze nauki korespodencyjnej za umiarkowaną cenę.

Kronika bieżąca.

Od nowego roku szkol. powstaje w Warszawie Instytut Studjów Handlowych i Orjentalistycznych", jako szkoła zawodowa wyższego typu, mająca zadanie przygotowania samodzielnych pracowników i organizatorów instytucji gospodarczych ze specjalnem uwzględnieniem placówek eksportowych. Wydziały: 1) eksportowy 2) orjentalistyczny 3) bankowo - ubezpieczeniowy. Nauka 3-letnia.

W sprawie posad nauczycielskich dla eksternistów, którzy zdali w seminarjach maturę, podaje się do wiadomości, że podania o posady nauczycielskie należy wnosić do Kuratorjum tego okręgu szkolnego, w którym pragnęłoby się pracować a nie do inspektoratów. Równocześnie zaznacza się, że do podania muszą być dodane następujące załączniki: Świadectwo dojrzało-

ści w oryginale, metryka, świadectwo obywatelstwa, świadectwo lekarskie, deklaracja poświadczająca zdolności działań prawnych, życiorys własnoręcznie napisany. Świadectwa lekarskie muszą być wystawiane przez lekarza powiatowego, jeżeli chodzi o eksternów, gdyż uczniom państwowym wystawia świadectwo lekarz szkolny, ma ono jednak ważność do 3 miesięcy. Świadectwa takie są w przechowaniu odnośnych dyrekcji, które na żądanie przesyłają w drodze urzędowej na ręce odnośnych władz (M. W. R. i O. P. z 24/III 28 L. 4614/28 i 19/V. 28).

Domowe wykształcenie urzędników zostanie uzupełnione. Wskutek próśb wojewodów, Ministerstwo spraw wewnętrznych wyznaczyło od 1. kwietnia br. subwencję, na organizowanie kursów maturalnych dla urzędników państwowych. Wiadomość powyższą przyjąć należy choć z zadowoleniem, to jednak musimy tu wyrazić pewne zastrzeżenie ze względu na obecny system egzaminów dojrzałości, gdyż nie ulega wątpliwości, że urzędnicy, ludzie pracujący zawodowo, a nadto obarczeni rodziną, nie zdołają przy tej organizacji odpowiedzieć ani w 90% wymaganiom. Trzeba koniecznie zreformować maturę dla eksternistów w duchu potrzeb życia współczesnego. Zamiast żądać pełnej, stu procentowej matury, dającej „patent" inteligencji, matury z logarytmami, różniczkami, sinusami, tangensami, równaniami, wzorami, znakami i t. p. — co zupełnie tym ludziom nie jest do zawodu potrzebne, należałoby stworzyć dla nich osobną maturę o zakresie bardziej uproszczonym, a dostosowanym do rodzaju funkcji danego urzędnika czy zawodowca — O tem piszemy obszernie w artykule: „Dwie matury".

Instytut Psychotechniczny przy Muzeum Przemysłowem w Krakowie nadesłał wyniki ankiety przeprowadzonej w krakowskich szkołach powszechnych na temat wyboru zawodu. Z ankiety tej wynika, że młodzież nie zdaje sobie sprąwy z ekonomicznych warunków zawodu i idzie w kierunku ekonomicznie fałszywym. Przeważają tu motywy egoistyczne, zanik idealizmu, brak samoanalizy. Lecz wina za to spada przeważnie na starszych za złe informowanie młodzieży o zawodach. — Trzeba koniecznie korzystać z poradni zawodowych, — które badają zawody, ich ekonomiczne warunki i zdolności ludzkie. — Akcja powinna objąć całą Polskę.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego

nie uwzględniło w tym roku szkolnym prośby Dyrekcji Kursów dokształcających ogólno-kształcących o przesunięcie terminu egzaminu dojrzałości z maja — czerwca na wrzesień — październik, mimo interwencji Pana Prezesa T. N. S. W. w Krakowie, zaznaczając, że nie ma podstawy do zmiany obecnego stanu rzeczy. — Decyzją tą zostali eksterniści bardzo pokrzywdzeni, gdyż wobec niespodziewanego przyspieszenia matury w bieżącym roku szkolnym (już z początkiem maja br.) nie zdołali oni materjału naukowego należycie wyczerpać, co albo wpłynęło na zły wynik ich egzaminu lub też zmusiło ich do odłożenia matury na luty wzgl. czerwiec 1930. — Kuratorjum krakowskie kieruje się względami czysto administracyjnemi przy ustaleniu terminu matury eksternów, tj. zamknięciem rachunków wobec Ministerstwa do 30 czerwca każdego roku. Nad motywami zaś pedagogicznemi wniesionej prośby i faktyczną potrzebą eksternów, ludzi przeważnie dorosłych i w zawodach, przechodzi do porządku dziennego. A może jednak w r. szk. 1929 30 dałoby się maturę letnią przesunąć na wrzesień 1930, co byłoby dla PP. Profesorów i Dyrektorów zakładów, gdzie matura się odbywa, wielką ulgą, gdyż pod koniec roku szkolnego są bardzo przeciążeni pracami szkolnemi.

Komunikaty i ogłoszenia.

Komitet organizacyjny Związku Kursów dokształcających, ogólno - kształcących, w Krakowie zawiadamia interesowanych, że w najbliższym czasie roześle statut.

Wydawnictwa „Studjum" i „Matura" w Krakowie, Karmelicka 35.

„Droga i środki do zdobycia wiedzy i uzyskania kwalifikacji" w oprac. p. Juljusza Bernsteina-Berestyńskiego (II wydanie) — aktualna broszura, wskazuje pomoc w nauce dokształcającej metodą doświadczalnie wypróbowaną a na końcu wskazówki co do egzaminów, warunki i regulaminy egzaminów wstępnych, nadzwyczajnych i matury gimn. Broszura ta musi znaleźć się w ręku każdego, pragnącego przez osiągnięcie wyższego wykształcenia zdobyć lepszą egzystencję. Cena 1 zł., z przesyłką zł. 1·25. Przy 10 egzempl. 10% rabatu.

„Dziesięciolecie Odrodzenia Polski" (na wyczerpaniu), aktualna broszura nadająca się jako szkic odczytu w związku z historycznym czynem Marszałka Piłsudskiego (z portretem). Cena 1 zł., z przesyłką 1·25. Przy 10 egz. rabat 10%.

„Kalendarz Informator Szkolny" na rok 1929/30 ukaże się z początkiem roku szkolnego.

Treść kalendarza nader interesująca, zastosowana do potrzeb młodzieży szkolnej oraz wszelkich samouków i osób dokształcających się prywatnie. Zawiera tabele personalne, rozkłady, wykazy, rachunki. W części informacyjnej zawiera regulaminy egzaminów różnych szkół, oraz porady i wskazówki do nauki i egzaminów.

Ponadto daty statystyczne szkolnictwa i gospodarstwa społecznego w Polsce i zagranicą. Ponadto pytania i odpowiedzi egzaminacyjne z różnych przedmiotów, tematy maturalne, oraz wiele b. ciekawych rzeczy. Wszystko to za b. niską cenę. Żądajcie wszędzie w księgarniach **„Kalendarza Informatora Szkolnego"** na 1929/30 (wyjdzie w sierpniu).

Nowo otwarty dział Księgarski Instytutu „Matura" i Wyd. „Studjum"

poleca P. T. Szkołom i PP. Nauczycielom (kom) książki metodyczne i wszelkie wydawnictwa pedagogiczne po oryginalnych cenach księgarskich.
P. T. Zarządom Szkół 10% rabatu. Żądajcie katalogu książek pedagogicznych.

Oddział wydawniczy „Matura" i wydawnictwo „Studjum" w Krakowie dają bezpłatne premje przy zakupnie własnych wydawnictw. Na nadchodzące miesiące letnie, okres urlopów i zwolnionego tempa pracy zawodowej, oraz szkolnej, poleca wydawnictwo nasze uczniom szkół średnich i zawodowych oraz osobom dorosłym, przygotowującym się do różnych egzaminów, z poszczególnych klas gimn. i do matury nasze zarysy pod-

ręcznikowe, podające z poszczególnych przedmiotów treściwie ujęty materjał a na końcu pytania i odpowiedzi egzaminacyjne, z uwzgl. najnowszych planów Ministerstwa, tak, że każdy osiągnie swój cel w nauce w sposób tani i korzystny.

Na razie wyszły z druku: (Bibljoteka Repetytorjów).

1) Ks. Sławiński : Zarys Historji Kościoła . . . . . . 1·— zł.
2) Prof. Butrymowicz-Denker-Feliński: Literatura polska (do sejmu 4-roletniego) . . . . 1·— zł.
3) Literatura polska (do Adama Mickiewicza) . . . . . 1·— zł.
4) Prof. Feliński : Adam Mickiewicz . . . . 1·50 zł.
5) „ „ Słowacki, Krasiński (w druku) . . 1·50 zł.
Dalsze zeszyty literatury w jesieni b. r.
6) Prof. J. Sroczyński. Historja Polski . . . . 1·50 zł.

Na przesyłkę dołączyć przy 10 egz. Zł. 0·50, przy 20 egz. 1. zł. Kupującym książki w miesiącach letnich dajemy przy zakupnie do 10·— zł. darmo jedną ciekawą książkę, a ponad 10·— zł. ciekawą książkę i 1 kalendarz szkolny. Książki wysyła się po nadesłaniu gotówki z góry.

Do innych przedmiotów w zakresie szkoły średniej możemy przesłać zeszyty litografowane, prezentujące się bardzo ładnie i opatrzone licznemi ilustracjami, do których cenniki prześlemy na żądanie.

Nowootwarty dział antykwarski

Instytutu „Matura“ i Wyd. „Studjum“

K r a k ó w, Karmelicka 35.

poleca się względom P. T. Rodziców uczniów, PP. Dyrektorów i Profesorów Szkół i Kursów.

Wysyła na prowincję zaraz po otrzymaniu zamówienia używane lecz w dobrym stanie, zdatnym do użytku i nowszych wydań książki szkolne dla szkół średnich i powszechnych, jak również pomoce naukowe, lecz w miarę zapasów posiadanych i o ile książki zamówione są do nabycia na rynku

antykwarskim. **Od zamówionych książek dajemy 25% ceny księgarskiej.** Książki wysyła się za pobraniem, lecz z góry przy zamówieniu przesłać najmniej na koszta przesyłki 3 zł., reszta za zaliczeniem wraz z kosztami przesyłki i opakowania, które liczymy po własnych cenach. **Przy zamówieniu podać tytuł i autora książki oraz najdokładniejszy adres zamawiającego.**

Kogo nie stać na nowe książki, niech kupi u nas używane, a zaoszczędzi dużo pieniędzy!

Instytut naukowy „Matura“
Główne Biuro: Kraków, Karmelicka 35.

Nowy sezon szkolny od 1. lipca br. Otwarte zostaną:

I. kurs niższy klasy IV. gimn. wzgl. 7. klas powsz.

II. „ średni tj. kl V. i VI. gimn.

III. „ wyższy tj. kl. VII. i VIII. gimn.

VI. „ seminarjum naucz. (II. III. IV. V.)

VII. Kursa do skróc. służby wojskowej.

Kursa prowadzi się systemem lekcyjnym, równolegle z lekcjami ustnemi w naszej szkole w Krakowie i stanowią one źródło nauki szybkiej, skutecznej i taniej. Najlepsze siły profesorskie.

Wpisującym się do 1. lipca 10% zniżki. Przy zbiororowych zgłoszeniach większa zniżka.

Instytut „Matura“ daje najwyższą gwarancję najlepszego przeprowadzenia uczniów za najniższą opłatą. Odpis podziękowań do dyspozycji. **Zgłoszenia na lekcje ustne zbiorowe oraz korespondencyjne najdalej do 1. lipca br.**

Próbne lekcje koresp. na 8. dni po nadesłaniu Zł. 3·50. Na odpowiedź znaczki za 30 gr.

Ponadto prowadzimy kursa języków obcych (angielski, francuski, niemiecki). Każdy w 16. listach czyli 32. lekcjach, pod kierunkiem sił zagranicznych.

Uwaga: Jedyne Kursa w Polsce mogące się poszczycić w tym roku najwyższą cyfrą pomyślnych egzaminów uczniów!

Eksternista jest czasopismem perjodycznem i wychodzi w miarę zapotrzebowania raz na kwartał.

Eksternista jest jedynem tego rodzaju pismem poświęconem nietylko sprawom eksternistów zdających egzamina w różnych szkołach, lecz wogóle samokształceniu.

Eksternista służy głównie potrzebie osób dorosłych, które nie mogły i nie mogą normalnie uczęszczać do szkoły.

Eksternista daje informacje co do źródeł nauki dokształcającej oraz w sprawach egzaminów w różnych szkołach, programów nauki i książek nauk.

Eksternista omawia w kronice ważniejsze wydarzenia i zarządzenia w zakresie szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej.

Eksternista ocenia nadesłane książki i czasopisma.

Bezpłatna porada prawna oraz w sprawach naukowych po otrzymaniu kuponu ostatn. numeru i załączeniu znacz. za 30 gr.

Eksternistę powinni czytać wszyscy chcący się dokształcać jak również uczniowie szkół śred. ogóln. kształ. i zawodowych, wreszcie Rodzice uczniów i Wychowawcy.

Eksternista jest do nabycia w księgarniach, na dworcach kolej. oraz w administr. Kraków, Karmelicka 35. Cena pojed. egzem. 50 gr.

Przyjmuje się wcześniejsze zamówienia na pojedyncze egzempl. oraz zamówienia na ogłoszenia do najbliższego numeru 4 (5), na które zwracamy uwagę P. P. Kupiectwa ze względu na znaczne rozpowszechnienie czasopisma po całej Polsce.

Ceny ogłoszeń:

Cała strona zł. 100, 1/2 str. zł. 60, 1/4 str. zł. 30, 1/8 str. zł. 15.

Ogłoszenia płatne są z góry przy zamówieniu gotówką 25%, reszta przy przedłożeniu Nr. dowodowego. Firmy handlowe mogą też płacić wekslem płatnym do 30 dni netto.

Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmujemy do 15 sierpnia br.

Część nakładu „Eksternisty“ rozesłana zostanie bezpłatnie do szkół, urzędów, względnie instytucji kulturalno-oświatowych na terenie całej Rzeczypospolitej, nakład kilka tysięcy egzemplarzy.

Niniejsze zamówienie wyciąć i przesłać wraz z tekstem ogłoszenia do administracji „Eksternisty“.

Zamówienie na ogłoszenie.

Do administracji **„Eksternisty”** w Krakowie, Karmelicka 35.

Niniejszem zamawiam ogłoszenie w najbliższym numerze „Eksternisty“ według załączonego tekstu w dziale reklamowym w wymiarze ....

....

Należytość w sumie zł. .... słownie ....

płacę w następujący sposób ....

Zamówienie niniejsze nie może być odwołane. — Numer dowodowy płatny

Rachunek za powyższe ogłoszenie jest płatny i zaskarżalny w Krakowie

Firma .... Dokładny adres ....

Podpis uprawnionego do zastępowania firmy ....

UWAGA: Zastrzeżona możność zamieszczenia ogłoszenia.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: JULJUSZ BERNSTEIN — BERESTYŃSKI.

Drukarnia »Powściągliwość i Praca« w Krakowie.